

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, czwartek 15 grudnia 1966 roku Rok XXI Nr 298 (6225)

Nowy niebezpieczny stopień w rozszerzaniu wojny wietnamskiej

Naloty na stolicę DRW

Wczoraj Amerykanie stracili 8 samolotów

Rząd DRW ogłosił w środę oświadczenie stwierdzające, że w dniach 13 i 14 bm. samoloty amerykańskie dokonały masowych nalotów na stolicę DRW, bombardując i ostrzeliwując dzielnice mieszkaniowe, m. in. te, w których znajdują się ambasady oraz przedmieścia i okolice Hanoi. Tym samym w ciągu niespełna dwóch tygodni lotnictwo USA dokonało czterech nalotów na Hanoi i jego przedmieścia.

Oświadczenie podkreśla, że jest to nowy, niezwykle niebezpieczny stopień rozszerzania i wzmagania agresywnej wojny w Wietnamie przez imperialistów amerykańskich.

Naród wietnamski nie boi się ofiar i wyrzeczeń — głosi oświadczenie — jest zdecydowany walczyć i zwyciężać. Ponad 1.600 zestrzelonych nad Wietnamiem północnym samolotów amerykańskich i

wielka liczba wziętych do niewoli lotników — oto jak karzą amerykańskich agresorów mieszkańcy Hanoi i cały naród Wietnamu północnego.

Rząd DRW ostrzega, iż rząd USA poniesie całkowite odpowiedzialności.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Plenum ZG Zw. Zaw. Włóknarzy z udziałem I. Logi-Sowińskiego

Perspektywy — rezerwy — rynek Przemysł lekki w 1967 r.

Wczoraj w Łodzi, odbyło się plenum ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież. i Skórzanego poświęcone omówieniu zadań stojących przed przemysłem lekkim w roku przyszłym oraz wytyczeniu kierunków działalności Związku i samorządów robotniczych w realizacji tych planów.

Obrazy otworzyła przew. ZG Związku — I Sroczyńska witając przybyłych na plenum: członka Biura Politycznego KC PZPR, przew. CRZZ — I. Logę-Sowińskiego, ministra przem. lekkiego — E. Stawieckiego, I sekretarza KŁ PZPR — J. Spychalskiego, wiceprzew. Stow. Włók. Polskich — J. Szoslanda, przedstawicielkę wydz. org. KC PZPR — I. Malinowską, dyrektorów zjednoczeń, przewodniczących rad robotniczych i przedstawicieli zakładów przemysłu lekkiego z całego kraju.

Referat na temat zadań przemysłu lekkiego w roku 1967 wygłosił min. E. Stawiecki, omawiając na wstępie przewidywane wyniki realizacji planu roku bieżącego.

I tak np. przewidywane przekroczenie planu produkcji towarowej o 2,3 proc. ze względu na uzyskanie dzięki wyższemu niż zakładano poziomowi wydajności pracy. W zasadzie cała nadwyżka uzyskana z przekroczenia planu produkcji skierowana została na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, co oznacza dodatkową masę towarową o wartości 2 miliardów 300 milionów zł. Pozwoliło to zwiększyć dostawy takich poszukiwanych na rynku artykułów jak wyroby odzieżowe, pończochy siłonowe, skarpetki z elastylu itp. Można ogólnie ocenić — stwierdził mówca — że rok bieżący był dla przemysłu lekkiego okresem pozytywnych zmian na odcinku zaopatrzenia w surowce chemiczne, rokiem znacznej poprawy współpracy z handlem wewnętrznym i wzrostu nakładów inwestycyjnych.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

W 18 rocznicę zjednoczenia



15 bm. mija osiemnaście lat od historycznej chwili powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS, który w grudniu 1948 roku odbył się w gmachu Politechniki Warszawskiej.

Na zdjęciu: ogólny widok wiecu przed gmachem Politechniki Warszawskiej na zakończenie Kongresu Zjednoczeniowego.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Dzisiaj w Moskwie rozpoczyna obrady II sesja Rady Najwyższej ZSRR siódmej kadencji.

Kolejna sesja Rady Najwyższej ZSRR będzie poświęcona przede wszystkim przemyśle i zaopatrzeniu państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na 1967 rok oraz budżetu państwowego ZSRR na 1967 r. Obie izby zatwierdzą także szereg dekretów wydanych przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, w okresie od ostatniej sesji, która odbyła się w sierpniu br. Podczas obrad znajdą również odzwierciedlenie ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej. Przewiduje się wystąpienie min. Gromyki.

Postępy rokowań o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

Rzecznik Departamentu Stanu USA oznajmił w wtorek, że amerykańsko-radzieckie rozmowy w sprawie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej wykazują postępy, jednakże pozostają do rozstrzygnięcia jeszcze różne poważne sprawy.

Tragiczna katastrofa autobusowa

8 osób zabitych, 24 ciężko ranne

14 bm. w Lubniu, za Myślenicami, na trasie Kraków — Zakopane wydarzyła się tragiczna katastrofa autobusowa, w której zginęło 7 osób, zaś 25 odniosło ciężkie obrażenia i rany (w tym 9 dzieci). Ofiarami katastrofy są aktorzy i pracownicy krakowskiego Teatru „Rozmaitości”, którzy udawali się na występ z „Placówka” Prusa do Zakopanego oraz dzieci sanatorium przeciwgruźliczego w Zakopanem.

W wyniku zderzenia autobusu marki „San”, który przy wyprzedzaniu na zakręcie samochodu ciężarowego z dekoracjami teatralnymi wypadł na nadjeżdżający z przeciwnej strony autobus sanatorium dziecięcego w Zakopanem,

śmierć na miejscu ponieśli: Danuta Lipińska, Jan Zieliński, Józef Barański, Adam Fluś, Marian Bryks oraz obaj kierowcy autobusów: Marian Ostasz i Mieczysław Topol.

Spośród 25 rannych, przewiezionych natychmiast do szpitala powiatowego w Myślenicach, wielu znajduje się w stanie bardzo ciężkim. W stanie beznadziejnym jest 6-letnia Ewa Tomasińska — córka pracownika Teatru „Rozmaitości”, która w czasie wypadku znajdowała się w autobusie krakowskim. Zyciu pozostałych dzieci nie grozi niebezpieczeństwo.

W godzinach wieczornych zmarła ósma ofiara katastrofy — Kazimiera Lutówna z Teatru „Rozmaitości”.

Przyczyną wypadku bada specjalna komisja.

Karambol 6 pojazdów 60 osób rannych

W środę rano na trasie Bydgoszcz — Koronowo w miejscowości Stopka zdarzyło się aż 6 pojazdów — trzy autobusy, 2 samochody ciężarowe „Star-25” i samochód „Warszawa” — sanitarka pogotowia ratunkowego z Koronowa. W wyniku masowego zderzenia ok. 60 osób zostało rannych, w tym 1 osoba ciężko. 39 osób doznało lżejszych obrażeń.

15 karetka pogotowia ratunkowego przewiozła do bydgoskich szpitali 40 rannych. Większość z nich — po udzieleniu pierwszej pomocy — udała się do domu.

Przyczyną wypadku była nie spotykana od lat mgła, która bardzo ograniczyła widoczność oraz gołoledź.

Tego dnia zanotowano w woj. bydgoskim kilkanaście wypadków drogowych spowodowanych gołoledzią.

Telewizyjny program świąteczny

Teatr, film i rozrywkę zapowiada telewizja na święta. W sobotę, 24 bm. na małym ekranie zobaczymy Estradę i teracką „Od Ostrowi świętej gwiazda”, przygotowaną przez Ernesta Bryllę w reżyserii Wojciecha Siemiona; ponadto pokazane zostaną trzy filmy — czeskosłowacki „Opowieść o starym tramwaju”, amerykański „Zbudowana 13-letka”, włoski „Romanza d'Amore” oraz włoski program rozrywkowy „Studio Uno”.

W pierwszy dzień świąt, 25 bm. telewizja nada kilka filmów, m. in. szwedzki „Wielka przygoda” o tematyce przyrodniczej, polski dokumentalny „Godzina teatru” (powtórzenie), nowy odcinek „Wojny domowej” pt. „Zagrany gość” i amerykański western „Alarm w Table Rock”. Ama torzy telewizyjnego teatru o-berża komedii Ryszarda Ruczkowskiego „Wesele Fonia”. (C) Dalszy ciąg na str. 2

Na zdjęciu (od prawej): członek Biura Politycznego KC PZPR, przew. CRZZ — I. Logę-Sowiński, minister przemysłu lekkiego — E. Stawiecki, I sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski, przewodnicząca ZG ZPPWOiS — I. Sroczyńska.



Foto — W. Kraska

Przed Gagarinem — skóra ludzka odbyła podróż w kosmos

Dziennik „Trud” podał w środę, że próbki skóry ludzkiej pobrane od trzech naukowców radzieckich odbyły podróż kosmiczną przed Jurijem Gagarinem, pierwszym kosmonautą.

Wycinki skóry wysłano w przestrzeń ponadziemską, aby sprawdzić, jaki wpływ na skórę ludzką wywiera promienie kosmiczne.

Syria odrzuca warunki IPC

Konflikt zaostrza się

„Syria jest przygotowana na wszelkie ewentualności w wypadku, gdyby Wielka Brytania chciała nadać aspekt polityczny problemom, które stoją między nami a Irac Petroleum Company” — oświadczył minister spraw zagranicznych Syrii, Ibrahim Machus. Minister podkreślił, że nieporozumienia pomiędzy Syrią a IPC są natury ściśle finansowej.

Równa liczba ludności miejskiej i wiejskiej

W Łodzi, 14 grudnia zrównała się w naszym kraju liczba ludności miejskiej i wiejskiej.

Tak podaje, na podstawie szacunków, Główny Urząd Statystyczny. Przyjęto bowiem umownie, że noworodek urodzony w tym dniu w Lublinie, w woj. wrocławskim, będzie symbolizował to ważne wydarzenie demograficzne. Na Lubin wskazano dlatego, że miasto to notuje wyjątkowo wysoki przyrost ludności: w roku 1960 liczyło 5,5 tys. mieszkańców, a dziś — ponad 16 tys. Przyczyną szybkiego awansu miasteczka jest głównie budowa zagłębia miedziowego w tym rejonie.

»Pafawag« produkuje lokomotywy elektryczne

Hale montażowe wrocławskiego „Pafawagu” opuściła trzecia i ostatnia z serii próbnej nowa lokomotywa elektryczna zbudowana wg licencji angielskiej. Nowa lokomotywa osiąga szybkość do 125 kilometrów na godzinę i przystosowana jest do prowadzenia pociągów zarówno osobowych jak i towarowych.

Lokomotywa wyposażona będzie m. in. w specjalne urządzenie przeciwślizgowe, gwarantujące sprawność hamowania.

W przyszłym roku „Pafawag” rozpocznie seryjną produkcję tych lokomotyw.

ZSRR zakończył kolejne doświadczenia z raketami nośnymi

Jak podała Agencja TASS, Związek Radziecki pomyślnie zakończył doświadczenia z raketami nośnymi wyrzellanymi w kierunku Oceanu Spokojnego. W związku z tym począwszy od dnia 14 grudnia br. mogą na zastrzeżony obszar o promieniu 40 mil morskich wpływać statki i przelatywać nad nim samoloty.

Zmarł Śt. Mikołajczyk

13 grudnia zmarł w Waszyngtonie w wieku 65 lat Stanisław Mikołajczyk, były prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Ulewy i powodzie w Europie zachodniej

Padające od kilku dni ulewy i deszcze w zachodniej części Europy spowodowały wypływ wielu rzek, a utrzymująca się gęsta mgła sparaliżowała komunikację lotniczą.

Powódź w Belgii

Po zalanej powodzią belgijskiej miejscowości Moulbaix — Irchonwelz można poruszać się wyłącznie łodzią. Taką właśnie zaimprovizowaną łódkę składającą się z dwóch samochodowych dętek i drabiny wyruszyło trzech młodych ludzi na pomoc bardziej zagrożonym mieszkańcom Moulbaix — Irchonwelz.



CAF — Photofax

Perspektywy — rezerwy — rynek

(B) Dokończenie ze str. 1 nych. Trzeba jednak przypomnieć, że mijający rok przebiegł również pod znakiem trudności surowcowych — szczególnie w przemyśle skórzanym i czesankowym.

Omarwiając zadania przemysłu lekkiego w roku przyszłym, min. Stawiński zwrócił uwagę na obowiązki koordynacji branżowej wobec producentów spółdzielczych i przem. terenowego. Obowiązki te obejmują m. in. sprawy techniki i technologii, wzornictwa, jakości zaprzęgnięcia materiałowego, organizacji zbytu produkcji itp. Jakże ma to znaczenie dla rynku — powiedział min. Stawiński — i jakiego rzędu są to problemy, łatwo sobie wyobrazić biorąc pod uwagę, że kluczowy przemysł dziewiarski produkuje 82 proc. wyrobów dziewiarskich w kraju, kluczowy przemysł odzieżowy — 52 proc. odzieży, a przemysł skórzany — 62 proc. obuwia.

Planowaną produkcję przemysłu lekkiego w roku 1967 charakteryzuje dążenie do szeregowego zaspokojenia potrzeb rynku. Na podkreślenie zasługuje więc przewidywany wzrost wyrobów dziewiarskich i pończosznicy. Zwiększy się także znacznie produkcja wyrobów z przędzy elastycznej, anilanowej i siłonu. Ogółem wielkość nakładów inwestycyjnych w przemyśle lekkim na rok 1967 wyraża się sumą 3.395 mln. zł. Na zakończenie, min. Stawiński omówił zamierzenia resortu zmierzające do przyspieszenia ruchu towarów od producenta do handlu i ułatwiającej przystosowanie się wytwórców do zadań odbiorców.

Z kolei, kierunki działania związków zawodowych w realizacji zadań stojących przed przemysłem w roku przyszłym, omówiła przewod. ZG Zw. Zaw. Włóknarzy I. Sroczyńska, wskazując m. in. na ogromną rolę jaką przypada związkowi zawodowemu i ogólnemu samorządowi robotniczoemu w zakresie usprawniania organizacji pracy, zarządzania i planowania w przedsiębiorstwach.

W czasie ożywionej dyskusji jaka wywiązała się po obu referatach, wskazywano m. in. na poważne rezerwy, które należy uruchomić aby wykonanie przyszłorocznych zadań przebiegało sprawnie i harmonijnie. Poruszano również wiele zagadnień związanych z problemami socjalno-biotowymi załóg, warunkami bezpieczeństwa, higieny pracy itp.

Dyskusję podsumował min. Stawiński, który ustosunkował się do poruszonych w czasie dyskusji problemów, omawiając również krótko perspektywy rozwoju i modernizacji przemysłu włókienniczego w Łodzi.

S. Ł.

Lewica francuska kontynuuje dialog

Spotkanie między delegacją Federacji Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej, a delegacją Francuskiej Partii Komunistycznej jest czołowym tematem, któremu artykuli wstępne poświęca zarówno „Humanite”, jak i „La Nation”. „Le Figaro” i „Aurore”.

Opinie o wynikach tego pierwszego od wielu lat oficjalnego kontaktu między dwoma największymi formacjami lewicy, opierają się silną rzeczą na domysłach, gdyż poza komunikatem nie przeniknęło do wiadomości publicznej. Wnioski wysnuwa się więc z faktu, że dyskusja będzie kontynuowana, co już jest uważane za objaw pozytywny, jak też z atmosfery, w jakiej rozstrzyga się delegacje, świadczącej o dobrym nastroju rozmów.

Bez udziału Francji

POSIEDZENIE komitetu planowania obrony NATO

Sroda poświęcona była obradom tzw. komitetu planowania obrony NATO, pod którą to nazwą należy rozumieć NATO bez Francji. Obrady NATO w pełnym składzie rozpoczynają się w czwartek, 15 bm.

Tematem komitetu obrony była w zasadzie sprawa opracowania struktury militarnej NATO na lata 1968-1972. Łączyło się to z analizą własnych sił NATO, z omówieniem stosunku sił między NATO a Układem Warszawskim (analiza sił zbrojnych

państw Układu Warszawskiego odbyła się przy drzwiach zamkniętych) jak też z nadaniem biegu propozycji wy suniętej przed 1,5 roku przez ministra obrony USA, McNamara, dotyczącej utworzenia stałego komitetu planowania nuklearnego, który dopuściłby państwa członkowskie, a m. in. NRF, do udziału w polityce nuklearnej bloku.

Brytyjski minister obrony, Denis Healey, w swym przemówieniu położył akcent na polepszenie się klimatu w stosunkach między Wschodem a Zachodem i „ewolucję w stronę odprężenia”, która — jak to określił — ma wszelkie szanse na to, by nabrać charakteru stałego.

Minister spraw zagranicznych NRF, Willy Brandt oświadczył na konferencji, że jego rząd potrzebuje więcej czasu do zastanowienia się nad problemem poziomu sił zbrojnych NATO i zapropo nował, by sprawę tę omówić na wiosennej sesji NATO w przyszłym roku.

Na posiedzeniu popołudniowym komitet planowania obrony NATO podjął decyzję utworzenia:

1) „Komitetu do spraw obrony nuklearnej” — organu konsultacyjnego otwartego dla wszystkich państw członkowskich. (Luksenburg i Islandia, jako państwa nie mające własnych sił zbrojnych, odmówiły udziału. Francja, która wycofała się ze struktury militarnej NATO, również nie weźmie udziału);

2) „Grupy planowania nuklearnego”. W skład tej grupy wejdzie czterech stałych członków (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, NRF i Włochy), a z pozostałych siedmiu członków (grupa liczy 11 członków), trzech będzie urzędować 18 miesięcy, a następnie zmienić się przez rotację. Jako pierwsze trzy kraje nie stałe w skład grupy planowania nuklearnego wejdą Turcja, Dania i Holandia.

Tak więc NATO kontynuuje swą politykę dopuszczenia NRF do udziału w decydowaniu o sposobie wykorzystywania broni nuklearnej.

Posiedzenie komitetu planowania obrony NATO zakończyło się w środę wieczorem.

Od papierosa spłonęło schronisko 4,5 mln zł strat

W niedzielę spłonęło 100-osobowe wysokogórskie schronisko PTT-K im. Bronisława Czecha, leżące na polanie w rejonie Karpacza.

Stwierdzono, że ogień zaprószone został niedopałkiem papierosa w wiklinowym koszu do śmieci w biurze schroniska. Gdy spostrzeżono ogień, nie przeszkolony w ochronie przeciwpożarowej personel, za miast izolować biuro od dopływu powietrza — zostawił drzwi otwarte i wówczas ogień błyskawicznie przetrzucił się na korytarze.

Straty spowodowane pożarem szacuje się na ok. 4,5 miliona złotych.

Pracownicy Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej we Wrocławiu zbadały inne katkonoskie schroniska i stwierdzili, że wszystkie te obiekty nie odpowiadają wymogom ochrony przeciwpożarowej.

na TV ekranie

„Zamknięty przedział”

Z ośrodka wrocławskiego rzadko oglądamy premiery Teatru TV, jednak podkreślenia godne jest, że Wrocław z reguły prezentuje widowiska wartościowe, interesujące — czy to pod względem tematyki, czy też, gdy chodzi o ich poziom artystyczny.

Do rzędu tych interesujących prób dramatycznych zaliczyć możemy przedstawienie „Zamknięty przedział” z Kubińskiego w reż. J. Tartyllo. Tym bardziej, iż ostatnio mamy kompletną posuchę w dziedzinie tematyki współczesnej.

Budził ten spektakl pewne zastrzeżenia, niektóre sceny pozostały wyraźnie niedopracowane, wykonawcy byli w nich wyraźnie skrepowani. W. Grotowicz mógł z pewnością wydobyc więcej z głównej roli dyrektora-watażki. Jednak ważność i aktualność tematu prześloniła te mankamenty. Widzowski oglądał się doprawdy z zaciekawieniem, co jest zasługą wartości i autentyczności dialogów, pomysłowej konstrukcji sztuki, a przede wszystkim postawionej w niej problematyki.

J. BRYSZ

Pogoda

Dziś w Łodzi przewiduje się zachmurzenie duże. W ciągu dnia możliwe opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura od zera do plus 8 st. Jutro bez zmian.

Telewizyjny program świąteczny

(C) Dokończenie ze str. 1 w reżyserii Józefa Słotwińskiego. Grają: Barbara Ludwizana, Halina Kossobudzka, Bogumił Kobiela.

W poniedziałek, 26 bm, telewizyjnie „Napoleon i jego marszałkowie”, z udziałem Gustawa Holoubka, Wiesława Michnikowskiego, Kazimierza Rudzkiego, Wojciecha Siemiona, Barbary Rylskiej, Beaty Tyszkiewicz oraz komedia Fredy puja: „Nocleg w Apeninach”. Występuje: Benigna Sojka, Kazimierz Bruszkiewicz, Jarema Stępnowski. Nadany zostanie także bularyn film angielski „Milioner bez grosza” (w roli głównej Gregory Peck). Tego samego dnia w „Studio 63” obejrzymy „Pana Tadeusza” Mickiewicza (powtórzenie) w reżyserii i adaptacji Adama Hanuszkiewicza. Na drugi dzień światła telewizyjna katowicka zapowiada też program rozrywkowy „Czarne na białym” w dług scenariusza i w reżyserii Beaty Artymskiej.

Dla tych, którzy spędzą Sylwestra w domu, TV przygotowała m. in. program rozrywkowy Lucjana Kydryńskiego „Przeboje roku” z udziałem Ireny Santor, Kaliny Jedrusik, Wiesława Głasa, „Mały kabaret” Jeremiego Przybory, w którym wystąpią: Barbara Krafftówna, Irena Kwiatkowska, Kalina Jedrusik, Bronisław Pawlik, Bogumił Kobiela. Tradycyjnym już zwycięzcom obelżywno-noworoczna szopka telewizyjna, a z filmów — ra dziecki „Sylwestrowy wieczór”, polska komedia „Dwa zebra Adama”, filmowy program rozrywkowy „Las Vegas” i angielską komedię.

Referendum w Hiszpanii

W środę o godz. 9 rano rozpoczęło się w całej Hiszpanii referendum, w którym prawie 20 mln Hiszpanów ma wypowiedzieć się za lub przeciw reformie konstytucyjnej. Lokale wyborcze czynne będą do godziny 19.

Projekt reformy konstytucyjnej, opracowanej przez Franco i przyjętej przez Kortezy 22 listopada, przewiduje szereg zmian, z których najważniejszą są, rozdzielenie funkcji szefa państwa i premiera, pewna demokratyzacja ciała ustawodawczego oraz zasada wolności religijnej.

Wszystkie działające w Hiszpanii organizacje opozycyjne — legalne i nielegalne — od chrześcijańskiej demokracji do socjalistów i komunistów, zapowiedziały bojkot referendum. Istnym powodem nazwać warunki w jakich się ono odbywa demokratycznymi. Opozycja zmuszona była do milczenia w kampanii przed referendum, podczas gdy propaganda ustajana rozwijała całą swą działalność, wykorzystując prasę, radio i telewizję.

L. W.

Współzawodnictwo pracy — warunkiem dobrego działania

Na wczorajszym wspólnym plenarnym posiedzeniu WKZZ i ZW ZMS przy współudziale ZL ZMS dokonano oceny socjalistycznego współzawodnictwa pracy w zakładach Łodzi i województwa łódzkiego

Czy Ruby stanie przed sądem?

Stan zdrowia Jacka Ruby'ego skłonił sąd w Dallas do odroczenia na czas nieokreślony decyzji w sprawie drugiego procesu zbrojcy Lee Oswalda. W Dallas panuje opinia, że Ruby ma przed sobą najwyżej parę miesięcy życia. Powiadomiony o swym stanie zdrowia Ruby zachowuje całkowitą spokój.

Lekarze ze szpitala Parkland twierdzą, że rozwojowi choroby Ruby'ego nie towarzyszyły zwykłe symptomy, które by zwolniły na postawienie w porę diagnozy.

go oraz określono warunki jego dalszego rozwoju. W obradach uczestniczyli m. in. przedstawiciele instancji partyjnych z sekretarzem KŁ PZPR — M. Kulińskim, i kierownikiem Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — W. Mielczarkiem, sekretarzem ZG ZMS Wł. Łaskowski oraz przedstawiciel CRZZ E. Jaworski. Posiedzenie zajął przewodniczący WKZZ — Z. Krzywosiński.

W referacie jak i w dyskusji przedstawiono nowe formy współzawodnictwa pracy i wypływające stąd osiągnięcia, jednocześnie jednak zwrócono baczną uwagę na przyczyny hamujące rozwój współzawodnictwa pracy.

Dyskutaneci zwracali uwagę na nowe kryteria oceniania pracy biogad, na nie zawsze jeszcze najlepszą współpracę, na szczepie zakładu pracy, organizacji inicjujących współzawodnictwo — związków zawodowych i ZMS. Jedną z przyczyn hamujących może być też niepełne lub żadne (co wykazano w referacie) wykorzystanie funduszy na popularyzację współzawodnictwa pracy, często nieprawidłowy podział nagród i premii za osiągnięcia we współzawodnictwie wy miki.

W powziętej na zakończenie obrad uchwałę szczegółowo sprecyzowano zadania za równo dla ZMS jak i dla związków zawodowych, które pozwała dalej rozwijać ruch współzawodnictwa pracy. Jak to bowiem powiedział w swoim wystąpieniu M. Kuliński współzawodnictwo pracy jest warunkiem koniecznym dla prawidłowej realizacji zadań ekonomicznych jak i jest do skonałą formą wychowania społeczeństwa. Trzeba tylko dbać by nie marnował się ogromny kapitał możliwości, ambicji i dążeń załóg zakładów pracy.

Podczas wczorajszego plenium zasłużonym działaczom ruchu młodzieżowego wręcono 9 odznak im. Krasińskiego oraz jedną Honorową Odznakę Województwa Łódzkiego. (tw)

Spór o Gibraltar

Hiszpania odrzuciła propozycję Wielkiej Brytanii, by przekazać spór między obu krajami w sprawie suwerenności nad Gibraltarem Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze.

Spór brytyjsko-hiszpański w sprawie Gibraltaru ciągnie się od ubiegłego roku.

Święta 1966

Pod tym hasłem organizujemy kolejne spotkanie przy NTU 303-04 dziś, w czwartek, 15 bm. w godz. 13-14.30

Z naszymi Czytelnikami rozmawiać będą

Czesława Muszka
kierownik Ośrodka Gospodarskiego Domowego Ligii Kobiet

Halina Brandstätter
nauczycielka Technikum Gospodarczego

Proponujemy temat:

- Przygotowania do świąt
- Racjonalny jadłospis świąteczny
- Skromne przyjęcia ślubne
- Dietyczne potrawy świąteczne
- Napoje bezalkoholowe

Naloty na stolicę DRW

(A) Dokończenie ze str. 1

ta odpowiedzialność za wszystkie konsekwencje wynikające z bombardowań Hanoi i terytorium DRW.

Rozgłoszona w Hanoi podana, że w środe zestrzelono nad stolicą DRW 8 samolotów amerykańskich.

Równocześnie w Hanoi ewakuuje się cywilnych mieszkańców, których obecność w mieście nie jest konieczna. Oddziały obrony przeciwlotniczej znajdują się w stanie gotowości bojowej.

zachodnich, partyzanci rozwijają ożywioną działalność w Wietnamie południowym.

Relacja korespondenta PAP

Specjalny wysłannik PAP, red. B. Moszkiewicz donosi: Pirackie samoloty nadlatywały nad miasto i osiedla podstoleczne, przeważnie pojedynczo, na dużej wysokości, otaczane natychmiast mrowiem eksplozujących pocisków artylerii wietnamskiej. Obserwowałem 3 charakterystyczne salwy baterii rakiet ziemi — powietrze. Co chwila pojawiały się „Migi” wietnamskie, atakujące i ścigające wroga. Z daleka dochodziły odgłosy eksplozujących bomb. Widać było wyraźnie spadający samolot.

Według doniesień agencji

(Inf. własna) 10 grudnia 1959 roku weszła w życie ustawa o zwalczaniu alkoholizmu — bolesnego problemu społecznego. Wczoraj, w warszawskim Domu Dziennikarza odbyło się zorganizowane przez zarząd Klubu Publicystyki Prawnej, spotkanie poświęcone aktualnej sytuacji w 7 lat po uchwaleniu ustawy. Uczestniczyli w nim zainteresowani tą problematyką: przedstawiciele ZG Społecznego Komitetu Przeciw alkoholowemu, prokuratorzy, sędziowie, lekarze oraz działacze społeczni.

W świetle przedyskutowanych faktów i opinii realizacja ustawy antyalkoholowej w czasie minionych 7 lat nie przebiegała najpomyślniej, choć stwierdzić należy, że wiele

Realizacja ustawy antyalkoholowej

się w tym zakresie zrobiło; zorganizowano izby wytrzeźwień w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców, otwarte i zamknięte lecznice, powołano komisje społeczno-lekarskie itd. Przyczyną istniejącego stanu wynika głównie z niewłaściwego zrozumienia ustawy przez niektóre organa powołane do jej realizacji a także z panujących w naszym społeczeństwie złych tradycji alkoholizowania się i przesądów związanych z tą groźną chorobą. Paragraf 12 ustawy zobowiązywał rady narodowe do zorganizowania we wszystkich województwach, zakładach lecze

nia odwykowego. Dołąd powstało ich zaledwie siedem. Także fundusze przeznaczone na walkę z alkoholizmem były nie zawsze prawidłowo wykorzystane. Co do tradycji — z momentem wydania przez MHW — 10 lipca 1964 r., rozporządzenia dotyczącego rozliczenia wyszynku alkoholu, wzrost jego spożycia wyniósł w rok później — 7 proc. Zachodzi więc konieczność zmiany tego rozporządzenia. Alkoholikiem jest ten, kto się leczy, nie zaś ten kto pije — to powszechny sąd. Tak myślą rodzina, znajomi, zakład pracy, w walce z alko

Ciekawe! Przeczytaj

TECHNIKA RAKIETOWA W ZSRR

Amerkańskie pismo „Technology Week” donosi, że według danych amerykańskich, Związek Radziecki opanował technikę przenoszenia w międzykontynentalnych rakietach po kilka głowic jądrowych, o mocy co najmniej jednej megatonny każda. Wieksta ilość głowic jądrowych ma umożliwić przedostanie się przez wszelki system obrony przeciwrakietowej.

Rakiety te, o znacznej sile ciągu, można również wyposażyć w jedną wielką głowicę, której skuteczną eksplozję można by spowodować na wysokości 30-45 kilometrów nad celem. Na tej wysokości uniemożliwia się przechwylenie pocisku przez antyrakiety.

AMERYKAŃSKIE KONCESJE WOBEC KUBY

Fidel Castro w wywiadzie dla pisma „Playboy” oświadczył, że podczas kryzysu w 1962 r. Ameryka — niezależnie od zobowiązania, że nie dokona inwazji na Kubę — poczyniła szereg innych tajnych ustępstw wobec rządu kubańskiego. Castro odmówił ujawnienia szczegółów. Premier Kuby oświadczył również, że postawa Chrześcijaństwa wobec USA w czasie kryzysu powinna była być twardsza.

Departament Stanu zaprzeczył stwierdzeniom Castro.

Na pytanie o ilość więźniów politycznych na Kubie, Castro odpowiedział, że jest ich ok. 20 tysięcy.

Kronika wypadków

Wczoraj wieczorem straż pożarna została wezwana do pożaru na ul. Rąbińska 80. Spłonęła stodoła ze zbożami i 8 owiec. W gaszeniu pożaru brały udział 4 jednostki.

Wczoraj przed południem, na ul. Limanowskiego przy Brukowej, 56-letnia J. Pietrzak (ul. Bojowników Getta) zeszła z chodnika na jezdnię, wprost pod... karoskę pogotowia, nie zważając na czerwone podświetlenie. Przewieziona została do Szpitala im. Jordana. (c)

Przesowowi Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Łodzi ZDZISŁAWOWI MISIAKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

RADA SPÓŁDZIELNI, PODST. ORGAN. PART., ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW im. SZ. HARNAMA W ŁODZI

Za spokój duszy S. + P.

WOJCIECHA LIPIŃSKIEGO

w piątek, dnia 16. XII. 1966 r. o godz. 19 w kościele św. Teresy przy ul. Nowotki zostanie odprawiona msza św. żałobna, na którą zapraszają PRZYJACIELE

Nie ma chyl...
ry by „pożera...
miennych, co...
dziwnego — ma...
na szalonych o...
tenko tkackie...
sze przyspiesz...
kosmiczna.

N a część...
cesoria...
używa...
szych surow...
od papieru...
i skórę, a k...
lach szlach...
te, choć tak...
dwie wspóln...

◆ po pier...
kie są proc...
wymy, zarów...
towej, jak...
naszym kraja...

◆ po dru...
śle włókien...
z nich da...
tworzywami...
do przynaj...
doświadcz...
jących.

Weżmy p...
przykład s...
pednych. D...
no je z gru...
dostarczało...
Ale dzisiaj...
plugiem je...
dziej zaco...
świata, ta...
praktycznie...
istnieć. Z k...
to wytwarz...
tworzywa.

ma warstw...
ry. Metoda...
powszechnie...
My jednak...
wie szukam...
cie tradycy...
dzwiny si...
rok jest go...

Wstydi

Sprawę z...
rzyw szucz...
mienne i...
myśle włó...
kuje się...
dziesiątci...
razając s...
nikle. Uży...
kłada się...
konstrukcja...
właż już o...
jako cleme...
do urzędz...

Produkcji...
nych i alce...
szczytnych...
włókiennic...
becnie war...
złotycho...
zaledwie 4...

Nowo Pończoc z tworzo „metali

Modelka p...
je nowos...
karnawalu...
polskiem...
tworzyw...
nych”. Pr...
kienkach...
mają bardz...
pończochy...
głównego

Nie ma chyba przemysłu, który by „pożerał” tyle części zamiennych, co włókiennictwo. Nic dziwnego — maszyny pracują tu na szalonych obrotach, a np. czółenko tkackie osiąga nie mniejsze przyspieszenie niż... rakietą kosmiczną.

Na części zamienne i akcesoria włókiennictwo używa najroznorodniejszych surowców, poczynając od papieru, poprzez drewno i skórę, a kończąc na metalach szlachetnych. Surowce te, choć tak odmienne, mają dwie wspólne cechy:

♦ po pierwsze — wszystkie są produktami deficytowymi, zarówno w skali światowej, jak i tym bardziej w naszym kraju;

♦ po drugie — w przemyśle włókienniczym większość z nich dalaby się zastąpić tworzywami sztucznymi: na to przynajmniej wskazują doświadczenia krajów przodu jących.

Weźmy pod uwagę typowy przykład skórzanych pasów pędnych. Dawniej sporządzało je z grubej skóry, której dostarczało bydło roboce. Ale dzisiaj krowy chodzą za pługiem jedynie w najbardziej zacofanych zakątkach świata, a baza surowcowa praktycznie przestała więc istnieć. Z konieczności zaczęto wytwarzać pasy pędne z tworzywa, łączonego z dwiema warstwami cienkiej skóry. Metoda ta przyjmuje się powszechnie i zdaje egzamin. My jednak wciąż uporczywie szukamy po całym świecie tradycyjnego surowca i dziwnym się, że z roku na rok jest gorszy...

Wstydlivy ulamek

Sprawę zastosowania tworzyw sztucznych na części zamiennych i akcesoriów w przemyśle włókienniczym, „walkuje się” już chyba od lat dziesięciu. Zaś efekty są, wyrażając się ogólnie, raczej nikłe. Użyte tworzywo nie za kładają się nawet w nowych konstrukcjach maszyn, nie mówiąc już o wprowadzaniu ich, jako elementów wymiennych, do urządzeń starszych typów.

Produkcja części zamiennych i akcesoriów z tworzyw sztucznych dla przemysłu włókienniczego osiągnęła obecnie wartość około 56 mln złotych rocznie. Stanowi to zaledwie 4 procent wartości

Nowość! Pończochy z tworzyw „metalizowanych”

Modelka paryska prezentuje nowość zbliżającą się do karnawału — pończochy z polskiem, produkowane z tworzywo tzw. „metalizowanych”. Przy krótkich sukienkach, które ostatnio mają bardzo skromną linię, pończochy takie pełnią rolę głównego akcentu stroju.



CAF — Keystone.

Sztuczne nieporozumienia²⁾ Na przykładzie włókiennictwa

całej produkcji Zjednoczenia Artykułów Technicznych i Galanterijnych. Ułamek doprawdy wstydlivy. Na części i akcesoria ZATIG zużywa w ciągu roku około 350 ton tworzywo, zaś na artykuły gospodarstwa domowego i za bawki — ponad 915 ton, choć w tym ostatnim wypadku nie jest bynajmniej monopolista i ma na rynku licznych konkurentów.

Dotychczas jakieś znaczące rezultaty, gdy chodzi o zastosowanie tworzywo na artykuły techniczne, osiągnięto tylko w grupie cewek i gońców tkackich. Dwie trzecie tych artykułów produkuje się w ZATIG właśnie z tworzywo sztucznych. Wysoki to wskaźnik, ale nie można go przyjmować bezkrytycznie. Bo przecież znaczna część produkcji cewek pozostaje w gestii przemysłu papierniczego, więc jeśli weźmiemy pod uwagę ogólną masę tych wyrobów, wskaźnik ów musi ulec obniżeniu. Gdy zaś chodzi o gońce, podnoszą się głosy, że zastosowanie tworzywo zbyt twarde, co powoduje rozbijanie czółenek. Zatem i w tej, zdawałoby się — oparowanej dziedzinie, wiele jest jeszcze trudności do pokonania.

To nie my!

Wśród tworzywo sztucznych produkowanych w kraju, istnieją dwa, które po pewnych ulepszeniach mogłyby stać się materiałem o bardziej uniwersalnym zastosowaniu na części zamiennych i akcesoriów zarówno w przemyśle włókienniczym, jak i w innych gałęziach przemysłu. Mowa tu o polistyrenie modyfikowanym i poliami-

die. W Zjednoczeniu Przemysłu Organicznego i Tworzywo Sztucznych „Erg” w Warszawie, zajmującym się nie tylko produkcją, lecz i dystrybucją tworzywo na cały kraj, pragnęłam się dowiedzieć, kiedy możemy liczyć na opanowanie technologii wspomnianych tworzywo. W odpowiedzi usłyszałam: „Polistyren? To nie my. Fabryka w Oświęcimiu należy do innego zjednoczenia. Poliamid? To również nie my. Fabryka w Tarnowie...” itd. jak wyżej.

Z braku innych możliwości, Zjednoczenie Artykułów Technicznych i Galanterijnych w Łodzi postanowiło we własnym zakresie uruchomić produkcję jednego z tworzywo. Nie wiem, czy tego typu „chalupnictwo” jest rozwiązaniem rozsądnym z punktu widzenia interesów ogólnego gospodarczych. I oto pytałem specjalistów z „Ergu”, lecz do tej kwestii również się nie ustosunkowali.

Sprawa zastosowania tworzywo sztucznych w przemyśle lekkim napotyka na niezliczone przeszkody, z których zaledwie część mogłaby tuż zaszyfrować. Prawem analogii można by wnosić, że podobne trudności istnieją i w innych gałęziach przemysłu.

Wydaje się, że w zakresie tworzywo sztucznych brak nam dotychczas dostatecznie silnych „ogniwo wodzących”, i to zarówno, gdy chodzi o administrację gospodarczą, jak też zaplecze naukowe. Bez uporządkowania tych spraw, dalszy postęp będzie

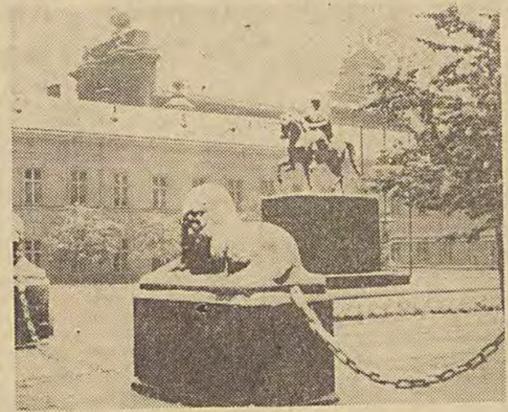
nie mniej trudny, niż początki, które szczęśliwie mamy za sobą.

Na zakończenie warto podkreślić, że masowe zastosowanie tworzywo sztucznych w „konsumpcyjnych” dziedzinach życia, jak to obserwujemy w krajach wysoko rozwiniętych (wszelkie artykuły gospodarstwa domowego, plekne opakowania, meble, wykładziny dekoracyjne itp.) jest następstwem wykorzystania tworzywo w przemyśle na artykuły techniczne.

Przemysłowi tamtejszemu opłacało się bowiem zaangażować ogromne sumy w poszukiwania materiałów, które mogłyby zastąpić deficytowe surowce. Nam również powinno się to opłacać.

JULIAN BRYSZ

W zimowej szacie



Krakowskie Przedmieście w Warszawie. CAF — Uchymiak

Łódzka gastronomia plany i zamierzenia

W bieżącej 5-letniej gastronomii znajduje się w centrum zainteresowania resortu handlu wewnętrznego. Świadczy o tym zarówno wzrost wymagań jak i zwiększenie nakładów na rozwój tej dziedziny gospodarki. W latach 1961-65 przybyło w Polsce 1.850 nowych lokali gastronomicznych dysponujących ok. 176 tys. miejsc. W planie bieżącej 5-letki przewidziano uruchomienie 2.049 lokali. Otrzymamy w ten sposób dalszych 184,6 tys. miejsc. Część tych zamierzeń będzie realizowana dzięki nowym inwestycjom, część — poprzez modernizację i przystosowywanie innego typu lokali do potrzeb gastronomii.

W Łodzi zagadnieniem najważniejszym jest ilość lokali gastronomicznych. Nie stety, znajdujemy się pod tym względem na szarym końcu w skali państwa. Podczas, gdy na tysiąc statystycznych Polaków przypada 22,5 miejsce „konsumpcyjnych”, to tysiąc statystycznych łodzian ma do dyspozycji jedynie 15,5 miejsce w lokalach gastronomicznych, co oznacza stan poniżej średniego poziomu krajowego z roku... 1960.

W roku bieżącym sytuacja ulega nieznacznej poprawie. Dzięki modernizacji kilku zakładów i uruchomieniu kilku nowych przybyło 612 miejsc. Do końca roku 1970 otrzymamy kilkanaście dalszych obiektów gastronomicznych w nowym budownictwie o łącznej ilości 1.690 miejsc. Wszystko to jednak kropla w morzu, tym bardziej, że w trakcie przebudowy miasta wyburza się stare lokale gastronomiczne. Dlatego też łódzkie zjednoczenie handlowe, nadzorujące działalność gastronomii, wspólnie z MKPG wystąpiło do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o dofinansowanie Łodzi. Dodatkowe kredyty, których część być może udałoby się wygospodarować z budżetu terenowego, pozwoliłyby na rozpoczęcie budowy trzech ogromnych kombinatów gastronomicznych o łącznej ilości ponad 2 tysiące miejsc.

Wytypowano już nawet lokalizacje tych obiektów — wieżowce nowego centrum Łodzi na ul. Główniej i na ul. Narutowicza, oraz Pl. Wolności. Ponadto rozważa się projekt budowy kilku typowych wolno stojących pawilonów gastronomicznych.

Projektom tym można tylko przyklasnąć i życzyć pomysłu-

nej ich realizacji. Powracając bowiem do wskaźnika ilości miejsc konsumpcyjnych, trzeba stwierdzić, że realizacja „gastronomicznych” zamierzeń ujętych już w plany, jak i tych poza planem pozwoliłaby na zabezpieczenie w roku 1970 ok. 20 miejsc na tysiąc mieszkańców Łodzi. Średnia krajowa ma wynosić w tym czasie już 26,7 miejsc. (lw)

Wysokie walory współczesnych gobelinów czeskich

Przed rokiem łódzkie Muzeum Historii Włókiennictwa zorganizowało w Pradze wystawę współczesnych gobelinów polskich, która wzbudziła w Czechosłowacji żywe zainteresowanie.

Z kolei — w ramach współpracy — Umeleckoprumyslove Muzeum w Pradze urządziło teraz w łódzkim Muzeum Historii Włókiennictwa ekspozycję czeskich artystycznych gobelinów współczesnych.

Zestaw składa się z 21 gobelinów. Jedne z nich wykonano techniką klasyczną, inne nowoczesną, inne wreszcie są sumą doświadczeń dawnych i eksperymentów najbardziej nowoczesnych. Trzeba dodać, że również materiał, z którego sporządzono tkaniny jest albo tradycyjny (wełna, len), albo bardzo nowoczesny (sisal).

Zwracają uwagę znakomite dzieła A. i L. Kybalových, potraktowane techniką klasyczną — „Wieczorny odpoczynek w atelier”, za który autorzy otrzymali złoty medal na światowej wystawie w Brukseli, bardzo malarski „Kamień i mrok”, fakturowa „Nadzieja”, dalej pełen uroku gobelin „Sercowa dama”, w którym zastosowano technikę dywanową.

J. Hladik operuje ograniczoną ilością barw, rozbijając je jednak na wiele odcieni. Bogata w walory kolorystyczne „W czernieni i fioleciech” A. Kucharowej, to połączenie kanonów klasycznych i eksperymentalnych. J. Tichy, świadomy reguł kompozycji, jest również mistrzem techniki („Szyfowy motyl”).

Poetyczność i nastrój dominują w „Smutnym gobelinie” i „Pejzaz” ze złotym płaszczem” V. Drnkowej. Monumentalność cechuje „Pokój” i „Wojna” K. Hamsikovej. B. Mrázek, śmiały eksperymentalista, czworobocznym zazwyczaj gobelinom nadaje dowolną formę, pomyslowo przy tym — podobnie jak I. Vohan-

ka — wykorzystuje sisal itd.

Całość wystawy świadczy o wysokiej klasie artystycznej i znakomitej technice współczesnych gobelinów czeskich.

M. J.

Nowa wersja „końskich ogonów”

Fryzura na karnawał — prezentowana przez paryską modelkę jest jeszcze jedną wersją niegdys popularnych „końskich ogonów”. Tego rodzaju fryzura wyraża jednak stosowania nie tylko wlasnych, lecz i... sztucznych włosów, bardzo ostatnio modnych. CAF — Keystone



Zofii Nałkowskiej przypada w polskiej prozie szczególne miejsce. Jest bowiem pisarką, która do perfekcji doprowadziła rysunek psychologiczny postaci. Pasjonują ją motywy wewnętrzne działania człowieka. Wielką wiedzę wynikającą z nieustannej obserwacji życia i jego zaوایدności potrafi zamknąć w artystycznej kształt i subtelnością i wyrozumiałością dla naszego małego i trzymającego światła, z niezrównaną maestrią. Niedawno oglądaliśmy w TV jej „Dom kobiet”, jeden z teatrów warszawskich wystawia „Dzień jego powrotu”, książka Nałkowskiej czyta się z dużą satysfakcją. Choć czas dokonuje w nich pewnych korekt — je stęmy bądź co bądź dojrzałości o całą formację społeczną — jądro pisarstwa Nałkowskiej: krąg ludzkich przeżyć, fascynuje nadal.

EMANCYPANTKA W KRĘGU „CHIMERY”

Zacząło się wszystko od wierszy. Start był udany, bo na łamach „Chimery”, najwybitniejszego z pism młodo-polskich. Zofia liczyła zaledwie 17 lat. Tak wczesną dojrzałość artystyczną zawdzięczała atmosferze rodzinnego domu. U ojca, wybitnego uczonego i postępowego działacza społecznego Wacława Nałkowskiego spotykała się cała intelektualna Warszawa. Mając lat 21 Nałkowska wydaje pierwszą powieść „Kobiety”. W rok później ukazuje się „Książę”. Już w nich, mimo pewnych marnie-rzecznych naleciałości, podjętymych modą literacką, zarysował się nieprze-ciętny talent pisarki, oraz szczegó-

ne zainteresowanie autorki aktualną wówczas sprawą kobiecą. Dalsze powieści bądź nowele z lat poprzedzających i wojnę również zawierają element walki o suobodę uczuć, walki z mieszczańską moralnością.

CZYM SĄ LUDZIE...

Dramat wojny i wydarzenia polityczne w kraju wdarły się na stronie książek Nałkowskiej z całą o-

Wspomnienie o Zofii Nałkowskiej

Światy człowiecze

strością. Oczywiście inaczej je przetworzyła niż narracyjnie epicy, nadal dociera do najgłębszych zakamarków ludzkiego wnętrza, szulając w nim przyczyn, motywacji. Ten nowy okres w parę lat później tak określi sama pisarka: „Ujrzałam wtedy czym jest drugi człowiek — czym są ludzie. Zobaczyłam rzecz dotąd mało mi znaną — cudze cierpienia. Nowa seria moich książek jest tma, prawie jak gdyby pisał ją ktoś drugi...”

Po zbiorze nowel „Tajemnice krwi” i powieści „Hrabia Emili”, wychodzi w 1922 r. najwybitniejsza w tym czasie pozycja „Charaktery”. Są to miniaturowe portrety psychologiczne nasycone jedną nieomylną kreską, graficznym skrótem. W rok później

cała Polska mówi o „Romanse Teresy Henner”, powieści psychologiczno-obyczajowej, w której autorka bezceremonialnie odstawia kulisy życia sfer „publikonniczkowskich”. „Dom nad łakami” to pełen liryki powrót pisarki w krainę dzieciństwa, „Księga o przyjaciółkach” poświęcona jest życiu zwierząt. Wreszcie następuje głoszenie wydarzenie w 1928 r. stanowią „Niedobra miłość”. Pisarkę ta dziełzina wewnętrzznego życia człowieka

interesowała zawsze. Widziała w niej siłę konstrukcyjną, a częściej fatalną, wysierającą ogromny wpływ na całe ludzkie dzikanie. Przypominajmy choćby wymienione już sztuki: „Dom kobiet” czy „Dzień jego powrotu”...

GRANICE KRZYWDY

Nie byłaby Nałkowska polskim Dostojewskim w spódnicy, gdyby nie zainteresowała ją jedna jeszcze sfera — świat ludzkiego wnętrza: „Ściany świata” to rzecz o więźniach i więźniach. Autorka zapoznana się bezpośrednio z ludźmi z marginesu, pracując w organizacji opieki nad więźniami. Przy okazji mogła napiętnować

stosunki panujące w ówczesnej służbie więzienniczej, m. in. powszechną brutalność wobec mniejszości narodowych.

Rok 1935 przyniósł „Granice”, najdojrzałe dzieło Nałkowskiej, za które pisarka otrzymała Państwową Nagrodę Literacką. Autorka wyraźnie kreśląc granicę podziału klasowego; opowiada się po stronie strajkujących, głodnych i poniewieranych. Stanowi też granicę moralnej odpowiedzialności człowieka wobec człowieka. „Granica” jest wymownym świadectwem zaangażowania Nałkowskiej w problematykę społeczną, czemu dała wyraz już wczesniej przystępując do lewicowej grupy pisarzy „Przedmieście”.

RAZEM Z NAMI

Po okropnościach II wojny Zofia Nałkowska sprzymierzyła się całkowicie z postępowym nurtem inteligencji polskiej i międzynarodowym ruchem intelektualnym dążącym do przebudowy świata na nowych postępowych zasadach. Znakomite „Medaliony” są literackim oskarżeniem hitleryzmu, a równocześnie głosem aktywnej działaczki Międzynarodowej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich. Ostatnia powieść „Wzły życia” zaczęta jeszcze w 1939 roku nawiązuje do dramatu wrzesnia, katastrofy, bohaterstwa i zdrady. Drugi tom ukazał się na krótko przed śmiercią pisarki, która odeszła od nas 17. XII. 1954 r. Rok przedtem otrzymała Państwową Nagrodę Literacką za całokształt twórczości.

I. SOLIŃSKA



Lódzcy Łużycanie

Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi jest prawie jedyną w Polsce, która posiada dość liczny zbiór publikacji i książek o problematyce łuzycyckiej.

Ostatnio Sekcja Kultury Słowian Zachodnich przy Kole Naukowym Polonistów UL zorganizowała wystawę „Łużycy w zbiorach BUL w Łodzi”.

O wystawie i działalności sekcji rozmawiamy z jej prezesem — Marią Jachowiczówną.

— Wystawa ma na celu za interesowanie problematyką łuzycycką, oprócz młodzieży akademickiej i ostatnich klas szkół licealnych, szerszego ogółu społeczeństwa łódzkiego. Informuje ona o Łużycach i życiu współczesnym Słowian Zachodnich, szczególnie na uwagę zwracając na dorobek kulturalny i naukowy tego narodu, jest ona jedynym z większych osiągnięć sekcji, która przejawia dość szeroką i różnorodną działalność.

— Prosimy o kilka przykła dów tej działalności z ostatniego okresu.

— Impreza, która przyjęła się w naszym mieście. Ostatnio właśnie odbył się taki wieczór z okazji 250 rocznicy powstania „Sorabiji” — łuzycyckiej organizacji akademickiej w Lipsku.

— Co się składa na program takich wieczorów?

— W ramach zasadniczej wieczoru — wykład, referat, a w artystycznej — pieśni łuzycyckie, recytacje wierszy itp. W wykonaniu uczestników lektora języków łuzycyckich. Miłym akcentem ostatniego spotkania było odczytanie listów przesłanych do sekcji przez najwybitniejszego łuzycyckiego pisarza i językoznawcę prof. Michała Nawkę, oraz otwarcie wspomnianej na wstępie wystawy, która potrwa jeszcze do niedzieli.

— Dalekujemy za rozmową i do zobaczenia na wystawie.
Rozm.: Gusmar

Przygotowania do ferii zimowych

- * Otwarte boiska, baseny i lodowiska
- * Atrakcyjne konkursy
- * Kuligi i wycieczki

Rozpoczęły się już przygotowania do tegorocznych ferii zimowych. Wczoraj na konferencji prasowej zorganizowanej przez zespół do spraw wykorzystania wolnego czasu w miejscu zamieszkania przy CK FJN poinformowano dziennikarzy o licznych imprezach organizowanych przez ZL ZMS, Kuratorium, LKKFIT, Szkolny Związek Sportowy i inne organizacje.

Przewiduje się, że w sezonie zimowym w Łodzi będzie czynnych ponad 150 lodowisk. Poza tym w okresie ferii otwarte będą wszystkie świetlice szkolne, sale gimnastyczne oraz zostaną udostępnione krwio baseny. Młodzież będzie miała zapewnioną opiekę fachowej kadry instruktorsko-trenerskiej.

Na lodowiskach przeprowadzane będą zawody m. in. o złoty krążek, hokejowe turnieje, naważki jazdy na łyżwach itp. W poszczególnych grupach (ślizgawki klubowe, szkolne, harcerskie, TPD-owskie) zostanie zorganizowany konkurs na najlepszą ślizgawkę. Również w świetlicach szkolnych przewiduje się szereg różnorodnych imprez. Na basenach będzie prowadzona nauka pływania.

W czasie ferii młodzież szkolna będzie brała udział w wycieczkach, w tym jedna do wojew. dzielnicy łódzkiej oraz w kuligach.

Ze środków CRZZ zakupio-

no dla świetlic TPD-owskich odpowiedni sprzęt m. in. stoły pingpongowe, łyżwy, rakietki do badmintonu itp., które będzie można wypożyczać. (jkr)

Złote odznaki dla działaczy TPP-R

Podczas wczorajszej V dzielnicowej konferencji sprawozdawczo - wyborczej TPP-R Łódź-Sródmieście 31 długoletnim działaczom TPP-R wręczone zostały Złote Honorowe Odznaki TPP-R. Dekoracji dokonał przewodniczący Zarządu Łódzkiego TPP-R — rektor UL, prof. dr J. Piatowski. (m. kr.)

Pod ostrym kątem WIZYTÓWKA MIASTA



„Dzień w dzień — pisze do redakcji nasza Czytelniczka, Danuta K. — jadąc do pracy ul. Narutowicza patrzę na okna, które zostały po urzędzeniu podcienia na rogu ulicy Piotrkowskiej i Narutowicza. Okno to doprowadza mnie do rozpaczy, zresztą sprawdźcie sami”.

Sprawdziłiśmy. Jak widać ze zdjęcia, istotnie w samym centrum Łodzi tłumy przechodniów mijają okno wystawowe, które nie jest najlepszą wizytówką miasta. Fakt remontu sklepu nie może usprawiedliwiać takiego niechlujstwa. (j. kr.)
Foto: L. Olejniczak



KIELBASA I POMARAŃCZE...

„Znalazły się wczoraj na stoisku ulicznym przed restauracją „Słoń”. Chyba po raz pierwszy kielbasa na gorąco konkurowała z pomarańczami. Nie wiemy czy więcej było nabywców apetycznych parówek, czy też owoców cytrusowych, bowiem już o godz. 13.45 zaczęło „związać interes”.

GWIAZDKOWY KIERMASZ KSIĄŻKOWY...

„W księgarni na rogu ul. Piotrkowskiej i Zielonej, którzy odwiedziliśmy wczoraj o godz. 16.15 cieszy się dużym powodzeniem. Trudno było docisnąć się do lad księgarskich. Jest w czym wybierać. Sporo wzniośleń wśród których znalazły się m. in. „Szerzeń”, „Zadłość i medycyna”, „Zbrodnia i kara”.

RADIOOBIORNIK WIELKOŚCI PUDEŁKA OD PAPIEROSÓW...

„ukazał się w jednym z salonów ZURIT przy ul. Piotrkowskiej. Jest to subminiatury wy odbiornik tranzystorowy produkcji Bydgoskich Zakładów „Eltra”. Z innych nowości zauważyliśmy wczoraj w swojej klasie radiobiorniki „Wirtuoz” i 23-calowe telewizory „Topaz”. Nadal jednak brak łanich radiobiorników w cenie do 500 do 1.000 zł. Są tylko bateryjne.

UWAGA, ROBOTY ROZBIÓRKOWE...

„przejeżdżając na drugą stronę — widnieje m. in. na rogu ulicy Więckowskiej i Zachodniej. Wczoraj między godziną 16.40 a 17 naliczyliśmy aż 38 osób łamiących ten zakaz i nie zważających na własne bezpieczeństwo. A o wypadek tu niestety.

NIECZYNNY SYGNALIZACJA ŚWIETLNA...

„na ulicy Piotrkowskiej przy ul. Więckowskiej i Jaracza jest powodem licznych zakłóceń zarówno w ruchu samochodowym, jak i pieszym. Wczoraj o godz. 17.15 obserwowaliśmy tłumy ludzi manewrujących wśród pojazdów na jezdni. (j. kr.)

Kto wylosował nagrody w konkursie

„Świąteczne wystawy”

Wczoraj, w lokalu redakcji o godz. 12 odbyło się losowanie nagród w konkursie „Dziennika” i Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Przemysłowymi m. „Świąteczne wystawy”.

A oto lista nagrodzonych osób: Helena Gruszczyńska (Piotrkowska 118) — odkuracz „Omega”, Tadeusz Kozerski (Przeźsławiana 28) i Bożena Kucharek (Piotrkowska 83) — aparaty do golania, Danuta Adameczyk (Obw. Warszawy 7) Tadeusz Kobza (Wigury 15) — zegarki na rękę, Wanda Królikowska (Główna 9) — bon towarowy wartości 500 zł. Pozostałe osoby wylosowały wieczne pióra: Anna Piotrowicz (Nawrot 30), Bogusław Orzechowski (Boj. Getta 16 b), Wiktoria Lubowiecka (Zeromskiego 46) Jolanta Miarka (Zyndrama 27), Tadeusz Piechowiak (Nowotki 140), Marian Niedzielski (Kopcińskiego 39 a), Bonifacy Kluczyński (Cieszkowskiego 14), Halina Witkowska (Skrzywana 22), Alfreda Musiałik (Piotrkowska 92), Mirosław Poniecki (Nowotki 30), Bogusława Trębińska (Zakąt-

Od jutra do wglądu listy kandydatów na mieszkania

na 35 i Władysława Trębińska (Zakątna 35).

Nagrody będą do odebrania w sekretariacie redakcji w sobotę, 17 grudnia br. (wit)

Przed rozpoczęciem budowy wiaduktu na ul. Kopcińskiego

W 1968 r. ulica Kopcińskiego zostanie zamknięta dla ruchu kołowego. Rozpocznie się bowiem budowa wiaduktu na ul. Kopcińskiego (trwać będzie ona dwa lata). W tym czasie cały ruch drogowy przebiegać będzie ulicą Tramwajową, Wysoką, do Armii Czerwonej. Ponieważ ulica Tramwajowa nie jest właściwa do tych nowych zadań przygotowana prowadzi się tam szereg prac i tak w br. ukończone zostaną roboty na skrzyżowaniu Tramwajowej i Tuwima. Jeszcze przed końcem roku znikną na tym odcinku „kocie lby”. Skrzyżowanie otrzyma ponadto rzeźbione oświetlenie.

W przyszłym roku asfaltowa nawierzchnia i nowe oświetlenie otrzyma pozostała część ul. Tramwajowej aż do

Przebudowa ul. Tramwajowej

ul. Narutowicza. Jednocześnie z robotami drogowymi trwają prace przy wymianie torów tramwajowych przed zajezdnią MPK. Całość prac nie powinna trwać dłużej niż trzy — cztery miesiące. (a)

Z narady w Łódzkim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa

Baluty są dzielnicą o znacznej ilości wypadków drogowych. Wpływa na to istnienie tam 4 tras wylotowych i intensywny ruch w dzielnicy magazynowo-przemysłowej na Teofilowie. Zlokalizowano tu także Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa. Wczoraj na terenie właśnie bazy tego przedsiębiorstwa została zorganizowana narada z udziałem prokuratora, kierowników

technicznych i kierowników baz transportowych i przedstawicieli Batalionu Kontrolny Ruchu Drogowego m. Łodzi. Celem jej było omówienie bezpieczeństwa na drogach w okresie zimowym.

W czasie narady zwrócono uwagę na zły stan zaplecza technicznego i socjalnego w bazie przy ul. Pojezierskiej. Przyczyna — zwiększenie tempa robót budowlanych w ostatnim okresie, bardzo duże



2 WOLNE DNI

O. S.: Czy kobieta, która rozpoczęła pracę 1 lipca br. może otrzymać 2 wolne dni przysługujące każdej matce wychowującej dzieci do lat 14. RED.: Może. Przepisy nie uciążliwie bowiem łożą wolnych dni od przepracowanego w danym roku czasu. Mówią jedynie o 2 wolnych dniach w każdym roku kalendarzowym.

Tydzień Muzealny

W ramach ogłoszonego przez naszą redakcję Tygodnia Muzealnego odbędzie się dziś w Muzeum Sztuki kolejna impreza, atrakcyjne zdjęcia na tle ekspozycyjnych dzieł sztuki w korytarzach będzie bezpłatnie (w godzinach od 11—19) Czytelnikom „Dziennika” dyżurny fotografat.

Zgodnie z zapowiedzią, przez wszystkie dni Tygodnia, za interesowani mogą zwiedzać Muzeum Sztuki bezpłatnie. Ju tro, tj. w piątek, w salach ekspozycyjnych spotykają się Czytelnicy i sympatycy „Dziennika” na imprezie, w czasie której rozlosowane zostaną o-kolicznościowe premie. Zbiórka uczestników wycieczki w godz. 12, 16, 17 i 18.

KUPON

upoważniający do bezpłatnego zwiedzenia Muzeum Sztuki oraz uczestnictwa w losowaniu premii z okazji Tygodnia Muzealnego.

Nazwisko i imię :
Adres :

„73” — nowa linia autobusowa

Od dziś uruchomiona zostaje nowa linia autobusowa „73”. Autobusy kursować będą z osiedla przy ul. Kalinowej, Hipoteczna, Klono-wa, Kasprzaka, Więckowskie

go, Zieloną, Zeromskiego do Placu Barlickiego. Jest to już druga linia autobusowa uruchomiona przez MPK w Łodzi w bieżącym miesiącu. (a)

Debiut jest zjawiskiem niepowtarzalnym. Jednakże w przypadku autora „Liści i ptaków” reguła ta została naruszona. Wasyl Kocznow jest Rosjaninem mieszkającym w Łodzi, absolwentem Uniwersytetu Moskiewskiego im. Lomonosowa, dziennikarzem, tłumaczem literatury polskiej i poetą. Właśnie jako poeta jest zjawiskiem wy-

Wasyla Kocznowa debiut dojrzały

jątkowym. W roku 1960 wydał w ZSRR swój pierwszy tomik „Pierwszy dożd”, a obecnie polscy czytelnicy otrzymali wydany przez Wydawnictwo Łódzkie w Bibliotece Poetów, jego powrotny debiut „Liście i ptaki” — zbiorek wierszy napisanych w języku Kochanowskiego i Norwida.

Adaptacja, jaką musiał przejść poeta na polskiej ziemi, sprawiła, że w swojej poezji stał się mimowolnym transplantatorem; który wrodzoną wrażliwość stara się złagodzić ostrością obrazów. To zestawienie daje jednak nieoczekiwane efekty: powstają obrazy o intensywnym nasyceniu kolorów, ale kontury tych obrazów nie zaznaczają się wyraźnie, co sprawia wrażenie, że

wiersze posiadają jakąś nieuchwytną podwójną głębokość. A przy tym wszystkim Wasyl Kocznow pozostał wierny tradycjom ojczyzny poezji. Jakże często w opisie przyrody słyszymy tak charakterystyczną dla Rosjan zadumę i nieuchwytny, niepokojący smutek.

Dużo w tomiku jest muzyki, ucieczki do drzew, tego symbolu długowieczności, do zieleni i ciszy. Tajga i drzewa — to dwa żywioły, wśród których poeta stara się znaleźć odpowiedź na wątpliwości zrodzone z obserwacji życia. W ogóle przyroda jest tu dla myśli i obrazów.

Dodatkową zaletą, tej interesującej ze wszech miar poezji jest jej kondensacja. Czechozłowca, że „zwięzłość jest siostrą talentu”, co znalazło swoje potwierdzenie w omawianym przez nas tomiku.

I jeszcze jedno: wiersze Wasyla Kocznowa na gruncie polskim są niewątpliwie ciekawym zjawiskiem, na którym krytyka literacka nie powinna przejść obojętnie.
E. IWANICKI

SYGNALIZACJA

KŁOPOTY Z ZIEMNIAKAMI

W ub. sobotę chciałam rano zapatrzeć się w ziemiaki, w „Samie” przy Łanowej owsem były, ale w ściśle odmierzonych porcjach w słatkach, co oczywiście znacznie podrażało ich cenę (dotychczas „Sam” sprzedawał kartofle tużem). Udałam się więc do sklepu przy ul. Kwiatowej. Ale i tu nie dostałam ziemniaków, bo ich nie było.

Czy tak powinno wyglądać zaopatrzenie w dzień świąteczny?
Mieszkanka Teofilowa

PIORKIEM po MIEŚCIE



— Ma pan prawo jazdy?
— No, jasne! Wóz poży-
czyłem, a głupiego prawa
jazdy bym nie pożyczyl?

